



Domy Pomocy Społecznej stają się przestrzenią życia

2026-06-22

Zmiany demograficzne, o których jeszcze kilkanaście lat temu mówiono głównie w prognozach i analizach, dziś są codziennością samorządów. Osoby w wieku 60+ stanowią ponad jedną czwartą społeczeństwa, a w kolejnych latach ich udział może wzrosnąć do blisko jednej trzeciej. Kraków jest jednym z miast, w którym ten proces widać szczególnie wyraźnie.

Z jednej strony jest to miasto młodych – studentów, pracowników nowych technologii i turystów. Z drugiej strony, coraz wyraźniej staje się także miastem seniorów (jest ich ponad 200 tys.). W praktyce oznacza to rosnące zapotrzebowanie na usługi opiekuńcze, medyczne i społeczne.

Elżbieta Kois-Żurek, dyrektorka DPS-u przy ulicy Praskiej 27

Kraków od lat rozwija programy wsparcia seniorów, takie jak centra aktywności, kluby seniora czy usługi opiekuńcze świadczone w miejscu zamieszkania. Jednym z kluczowych elementów systemu są Domy Pomocy Społecznej, które już rzadziej przypominają instytucje znane sprzed dekad, a częściej wyspecjalizowane placówki opiekuńczo-mieszkalne. **W całej Polsce jest 780 samorządowych DPS-ów, w Krakowie 14.** Zapewniają one całodobową opiekę osobom starszym, przewlekle chorym oraz wymagającym stałego wsparcia.

Jednym z przykładów zmian w tym obszarze jest Dom Pomocy Społecznej przy ul. Praskiej 27. To ostatni oddany w Krakowie do użytku DPS. Pierwsi mieszkańcy pojawili się w nim jesienią 2024 roku. Redakcja "Kraków dla Seniora" miała przyjemność odwiedzić ten DPS przy okazji niedawnego Pikniku Integracyjnego (relacja na naszym profilu Facebooka - <https://www.facebook.com/KrakowDlaSeniora>).

Nowe podejście do opieki

Dom Pomocy Społecznej przy ul. Praskiej 27 to najnowocześniejsza tego typu placówka w Krakowie i jedna z najbardziej nowoczesnych w Polsce. Powstał jako odpowiedź na zmieniające się potrzeby osób starszych oraz wymagających stałego wsparcia w codziennym funkcjonowaniu. Od samego początku jego twórcom przyświecała idea stworzenia nie tylko miejsca opieki, lecz przede wszystkim przestrzeni do życia. Przestrzeni, w której mieszkańcy mogą zachować dużą autonomię, komfort oraz poczucie godności.

W placówce mieszka 100 osób, którymi opiekuje się ponad 50 pracowników (łącznie z personelem pomocniczym ponad 80 osób). Koszt inwestycji wyniósł około 51 milionów złotych. DPS przeznaczony jest dla osób somatycznie chorych i w podeszłym wieku. **Najstarszy mieszkaniec ma ponad 90 lat, najmłodszy nieco ponad 50.**

- Standard naszego DPS-u jest bardzo wysoki, jednak wyzwaniem pozostaje niedobór personelu medycznego. Coraz więcej mieszkańców wymaga stałego, wzmożonego nadzoru medycznego, co znacząco zwiększa obciążenie placówki. Z uwagi na brak dostępnych miejsc w Zakładach Opiekuńczo-



Lecznicych, osoby te pozostają w naszym DPS-ie. To z kolei powoduje rosnące zapotrzebowanie na wykwalifikowaną kadrę medyczną. To problem, z którym mierzy się obecnie wiele regionów kraju - **mówi Elżbieta Kois-Żurek, dyrektorka DPS-u przy ulicy Praskiej 27.**

Według Elżbiety Kois-Żurek to dopiero początek problemów, bo zgodnie z raportem o sytuacji osób starszych w Polsce, opublikowanym na stronach Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **do 2050 roku populacja osób w wieku 60+ wzrośnie i będzie stanowiła ponad 40% ogółu ludności Polski.** Brak kadry medycznej a także mniejsza liczba osób w wieku produkcyjnym stanie się więc w przyszłości istotnym problemem i hamulcem rozwoju DPS-ów.

Od „domu starości” do miejsca życia

Nowoczesne DPS-y, takie jak placówka przy Praskiej 27, odchodzą od dawnego modelu instytucjonalnego. Zamiast dużych sal i szpitalnego charakteru pojawiają się mniejsze pokoje o podwyższonym standardzie oraz wspólne przestrzenie sprzyjające integracji mieszkańców.

Marta Wodyńska, Pełnomocnik Prezydenta Krakowa ds. Polityki Senioralnej

Rośnie znaczenie dostępności architektonicznej – brak barier, windy, szerokie korytarze i rozwiązania ułatwiające poruszanie się osobom z niepełnosprawnościami. DPS staje się w ten sposób nie tylko miejscem opieki, ale też przestrzenią codziennego życia.

- Zmiana, jaka dokonała się w podejściu do domów pomocy społecznej, jest głęboka i systemowa. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu tego typu placówki kojarzyły się głównie z izolacją i ograniczoną aktywnością mieszkańców. Dziś coraz częściej mówi się o nich jako o miejscach wsparcia, rehabilitacji i społecznego uczestnictwa. - **mówi Marta Wodyńska, Pełnomocnik Prezydenta Krakowa ds. Polityki Senioralnej.**

Według Marty Wodyńskiej, współczesny model DPS zakłada nie tylko zapewnienie opieki, ale także wspieranie aktywności mieszkańców – fizycznej, psychicznej i społecznej. Organizowane są zajęcia terapeutyczne, rehabilitacja, wydarzenia kulturalne oraz spotkania integracyjne. *- W tym ujęciu DPS przestaje być ostatnim etapem życia, a staje się jego kolejnym, godnym rozdziałem.* - **dodaje Marta Wodyńska.**

Rosnące wyzwanie systemu opieki

Liczba osób wymagających całodobowej opieki rośnie szybciej niż możliwości systemu. Samorządy w całej Polsce mierzą się z tym samym wyzwaniem: jak zapewnić wystarczającą liczbę miejsc przy rosnących kosztach i ograniczonych zasobach kadrowych. **W krakowskich samorządowych DPS-ach przebywa obecnie około 2100 osób.** *- Skala potrzeb jest na tyle duża, że Kraków potrzebowałby jeszcze dwóch podobnych DPS-ów. Dziś w kolejce do miejskich domów pomocy społecznej czeka w naszym mieście 200 osób.* - **tłumaczy Elżbieta Kois-Żurek.**



Magiczny
Kraków

"Srebrna" przyszłość miast

Często ostatnio stosowane terminy „srebrna gospodarka” i „srebrne społeczeństwo” podkreślają rosnącą rolę osób starszych w życiu społecznym i gospodarczym. Seniorzy przestają być postrzegani wyłącznie jako grupa wymagająca wsparcia. Coraz częściej są aktywnymi uczestnikami życia społecznego, konsumentami i ważnym elementem lokalnych wspólnot.

W tym kontekście miasta muszą zmieniać podejście nie tylko do opieki, ale także do planowania przestrzeni, transportu, usług publicznych i mieszkalnictwa. **Dom Pomocy Społecznej przy ul. Praskiej 27 staje się symbolem tej zmiany.** Nie tylko jako nowy budynek, ale przede wszystkim jako nowe podejście do starości i opieki nad osobami niesamodzielnymi.